

Sygn. akt: III C 26/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2018 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: Adrianna Szczodrowska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2018 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko S. (...) Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 287,61 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt jeden groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, lecz nie wyższymi od odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 125,61 zł (sto dwadzieścia pięć złotych sześćdziesiąt jeden groszy) od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 11.090,85 zł (jedenaście tysięcy dziewięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt pięć groszy) od dnia 13 kwietnia 2017 roku do 19 lipca 2018 roku;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 1.786 zł (tysiąc siedemset osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 26/18

UZASADNIENIE

wyroku z 30 października 2018 roku

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2017 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. zażądał zasądzenia od pozwanego (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. kwoty 11.378,36 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że powód dostarczył pozwanemu zamówiony towar, za który nie otrzymał zapłaty w terminie wymagalności. Powód wskazał, że na wartość przedmiotu sporułożyło się skapitalizowane na dzień złożenia pozwu roszczenie z tytułu zapłaty w kwocie 11.216,46 złotych oraz kwota 162 złotych tytułem rekompensaty za koszty odzyskania należności na podstawie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Z zawartego w uzasadnieniu pozwu zestawienia wynikało, iż kwotę 11.090,85 złotych stanowi suma należności wynikających z

wyszczególnionych tam faktur VAT w łącznej wysokości 10.152 złotych oraz skapitalizowane do dnia 12 kwietnia 2017 roku odsetki od tych należności w kwocie 125,61 złotych.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2017 roku zawieszono postępowanie z uwagi na to, iż pozwany utracił zdolność sądową, jednocześnie podejmując je z udziałem (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., jako jego następcy prawnego.

W sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie w dniu 8 września 2017 roku nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym aktualny pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, ewentualnie – nieobciążanie go kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Pozwany zaprzeczył wszelkim, wyraźnie nieprzyznanym twierdzeniom strony przeciwnej, kwestionując jej roszczenie, co do zasady i wysokości, negując przy tym istnienie wierzytelności. Pozwany wniósł o nieobciążanie go kosztami procesu, wywodząc, że znajduje się w katastrofalnej sytuacji finansowej. Pierwotny pozwany był podmiotem leczniczym, nie będącym przedsiębiorcą (tak jak obecny pozwany), zobowiązany zapewniać pacjentom nie tylko procedury medyczne wysoko opłacane, ale i te, których wycena jest niedoszacowana. Pozwany szpital dokonał szeregu inwestycji, których celem było zwiększenie jakości świadczonych usług. Ponieważ działalność statutowa poprzednika pozwanego była niedochodowa, a podjęte inwestycje przyczyniły się do powstania zadłużenia, zamknął on rok 2016 stratą 17.411.391,90 złotych, przy łącznym poziomie zobowiązań 108.508.227 złotych, w tym 13.401.574 złotych zobowiązań wymagalnych. Tragiczna sytuacja finansowa zadecydowała o konieczności połączenia go z pozwanym. Jednocześnie pozwany wskazał, że powód wytoczył oddzielne powództwa w odniesieniu do niektórych pozostałych należności wskazanych w ostatecznym wezwaniu do zapłaty z dnia 9 lutego 2017 roku. Ponadto powód wytoczył oddzielne powództwa w odniesieniu do należności wskazanych w innych ostatecznych wezwaniach do zapłaty w bardzo bliskiej odległości czasowej. To doprowadziło do zwielokrotnienia kosztów procesu, a tym samym dalszego pogorszenia ciężkiej sytuacji finansowej pierwotnego pozwanego. W ocenie pozwanego zasady współzycia społecznego oraz zachowanie powoda prowadzące do zwielokrotnienia kosztów procesu, jak i postawa pozwanego, który mimo trudności finansowych dobrowolnie realizuje zobowiązania, przemawiają za zastosowaniem art. 102 k.p.c.

W piśmie z dnia 8 lutego 2018r. powód wywodził, że data wymagalności roszczenia wynika z załączonych faktur, które zostały zapłacone przez pozwanego, co czyni niezasadnym żądanie pozwanego oddalenia powództwa. Powód wskazał, że pomiędzy stronami nie została zawarta umowa na piśmie, a faktury były wystawiane na podstawie protokołu zużycia. Powód wskazał, że skierował do poprzednika pozwanego wezwanie do zapłaty lub przedstawienia propozycji ugodowych, które nie skłoniło pozwanego do żadnych działań. Powód podkreślił, że zawarta przez strony umowa podlega rygorom ustawy o zamówieniach publicznych, toteż przed rozpoczęciem postępowania w trybie ustawy o zamówieniach publicznych, pozwany winien zabezpieczyć w budżecie środki finansowe na realizację zamówienia, przywołując nadto kolejne argumenty przeciwko zastosowaniu w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c.

Na rozprawie w dniu 19 lipca 2018 roku. pozwany podtrzymał stanowisko wyrażone w sprzeciwie, wskazując, że 19 lipca 2018 roku dokonał w terminie umownym zapłaty należności dochodzonej pozwem w łącznej wysokości 11.090,85 złotych, zaś powód nie wykazał, że zaspokojenie roszczenia nie nastąpiło w terminie i podniósł zarzut, że powództwo było przedwczesne.

W piśmie z dnia 31 lipca 2018 roku powód cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, co do kwoty 11.090,85 złotych i wniósł o zasądzenie kwoty 287,61 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 11.090,85 złotych od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia 19 lipca 2018 roku.

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2018 roku sąd umorzył postępowanie, co do żądania zapłaty kwoty 11.090,85 złotych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zawarł w dniu 20 stycznia 2016 r. ze (...) im. prof. A. S. w S. umowę nr (...)/sprz.jedn. (...). W umowie tej powód zobowiązał się dostarczyć Szpitalowi wyroby

medyczne zgodnie z ofertą przetargową z dnia 5 stycznia 2016r. stanowiącą integralną część umowy. Zgodnie z § 97 ust. 2 umowy zapłata za dostarczone wyroby medyczne nastąpić miała przelewem na konto powoda wskazane w prawidłowo wystawionej fakturze VAT w terminie 60 dni od dnia prawidłowo zrealizowanej dostawy, potwierdzonej przez przedstawicieli stron protokołem zdawczo-odbiorczymi i dostarczenia prawidłowo wystawionej faktury VAT, sporządzonej w oparciu o ceny jednostkowe z oferty przetargowej za każdorazową dostawę. Stosownie do 7 ust.3 umowy powód zobowiązany był umieścić na fakturze dane dotyczące umowy i jej przedmiotu, tj. numer umowy, datę podpisania umowy, numer zamówienia oraz nazwę produktu/produktów, która powinna odpowiadać nazwie określonej w niniejszej umowie – pod rygorem opóźnienia płatności.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- umowa k. 77-85;

Powód w wykonaniu powyższej umowy wystawił szpitalowi następujące faktury VAT:

- nr (...) (...) w dniu 8 grudnia 2016 r. na kwotę 529,20 zł z tytułu H. testu kontroli sterylizacji plazmowej, aplikatora (...), 100 sztuk opakowań z terminem płatności do 6 lutego 2017 r.,
- nr (...) (...) w dniu 20 grudnia 2016 r. na kwotę 1697,33 zł z tytułu sprzedaży 100 sztuk testu BD of B. and D., 250 sztuk włókniny i 250 sztuk papieru krepowanego, z terminem płatności do 18 lutego 2017r.,
- nr (...)/ (...) w dniu 21 grudnia 2016 r. na kwotę 4.960,44 zł z tytułu 15 sztuk czynnika sterylizacyjnego do sterylizatora plazmowego, opakowania do sterylizatora typu (...), rękawa papierowo-foliowego do sterylizacji z zakładką z terminem płatności do 19 lutego 2017 r.,
- nr (...) (...) w dniu 27 grudnia 2016 r. na kwotę 400,90 zł z tytułu 100 sztuk papieru krepowanego z terminem płatności do 25 lutego 2017 r.,
- nr (...) (...) w dniu 27 grudnia 2016 r. na kwotę 501,12 zł z tytułu 100 sztuk papieru krepowanego z terminem płatności do 25 lutego 2017 r.,
- nr (...)/ (...) w dniu 27 grudnia 2016 r. na kwotę 1232,28 zł z tytułu R. papierowo-foliowych z terminem płatności do 25 lutego 2017 r.,
- nr(...) (...) w dniu 27 grudnia 2016 r. na kwotę 1.229,58 zł z tytułu 4.5 kg A. z terminem płatności do 25 lutego 2017 r.,
- nr (...) w dniu 30 grudnia 2016 r. na kwotę 540,00 zł z tytułu wskaźników wieloparametrowych do kontroli sterylizacji papierowej, S. S. z terminem płatności do 28 lutego 2017 roku.

Suma należności wynikających z tych faktur opiewa na kwotę 11.090,85 złotych. Powód naliczył i skapitalizował do dnia 12 kwietnia 2017 roku odsetki za opóźnienie w zapłacie należności głównej wynikającej z tych. faktur na łączną kwotę 125,61 złotych.

Dowód:

- faktury VAT k. 16–23, 86,88, 92, 96, 100, 104, 108, 112,
- wydruk z systemu księgowego k. 145,
- zamówienia k. 87,89, 97, 101, 105, 109, 113,
- dowody doręczenia i nadania k. 90, 91, 94,95, 98, 99, 102, 103, 106, 107, 110, 111,

- informacja k. 93,

Pismem z dnia 20 marca 2017 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznie 34.035,74 złotych obejmującej m.in. należności z powyższych faktur.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- wezwanie do zapłaty k. 24,

Pozwany uregulował kwoty objęte przywołanymi fakturami w dniu 19 lipca 2018 roku.

Okoliczność bezsporna

Poprzednik prawny pozwanego zamknął rok 2016 stratą 17.411.391,90 złotych, przy łącznym poziomie zobowiązań 108.508.227 złotych, w tym 13.401.574 złotych zobowiązań wymagalnych.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- wstępny rachunek zysków i strat na koniec 2016 r. k. 66-67,

Powód skierował do sądu przeciwko pozwanemu i jego poprzednikowi prawnemu szereg pozwów, grupując dochodzone nimi roszczenia na sumy nieznacznie przewyższające kwoty 10.000 złotych.

Okoliczność bezsporna

Sąd zważył, co następuje:

Ostatecznie – w piśmie procesowym z dnia 31 lipca 2018 roku – powód domagał się zasądzenia od pozwanego, będącego następcą prawnym Szpitala (...) im. prof. A. S. w S., kwoty 287,61 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, a także odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 11.090,85 złotych od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia 19 lipca 2018 roku, a nadto – kosztów procesu wg norm przepisanych. Powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do pierwotnie objętej nim kwoty 11.090,85 złotych spłaconej po wniesieniu pozwu, tj. w dniu 19 lipca 2018 roku.

W przedmiotowej sprawie nie było sporne, że pomiędzy powodem i poprzednikiem prawnym pozwanego została zawarta w dniu 20 stycznia 2016 roku pisemna umowa, w wykonaniu której powód dostarczył Szpitalowi (...) im. prof. A. S. w S. towary objęte fakturami szczegółowo opisanymi w stanie faktycznym. Umowa ta posiadała cechy umowy sprzedaży, o której mowa w art. 535 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Pozwany nie kwestionował faktu dostarczenia towarów wskazanych w fakturach VAT, ani ich ceny, czemu dał wyraz regulując należności wynikające z tychże faktur w dniu 19 lipca 2018 roku. Pozwany podważał natomiast to, by popadł w opóźnienie w zapłacie tych należności. Umowa, będąca podstawą roszczeń powoda, podlegała bezspornie reżimowi ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 684).

Zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w transakcjach handlowych, w których dłużnikiem jest – tak jak w niniejszej sprawie - podmiot publiczny będący podmiotem leczniczym w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2-4 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej termin zapłaty określony w umowie nie może przekraczać 60 dni, liczonych od dnia doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, potwierdzających dostawę towaru lub wykonanie usługi. W świetle ust. 3 tego artykułu, strony transakcji handlowej mogą ustalić termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, pod warunkiem, że ustalenie to jest obiektywnie uzasadnione właściwością lub szczególnymi elementami

umowy, a termin ten nie przekracza 60 dni. Stosownie zaś do ust. 5 tego artykułu, w przypadku, gdy nie jest możliwe ustalenie daty otrzymania faktury lub rachunku potwierdzającego dostawę towaru lub wykonanie usługi albo gdy faktura lub rachunek zostały doręczone przed dostawą towaru lub wykonaniem usługi, termin zapłaty, o którym mowa w ust. 2 i 3, jest liczony od dnia otrzymania przez dłużnika towaru lub usługi.

Z powyższego wynika, że strony umowy z dnia 20 stycznia 2016 roku nie mogły w niej skutecznie ustalić terminu zapłaty dłuższego, niż 60 dni od daty doręczenia faktury, ani też – w ocenie sądu – dokonać obwarowania tego terminu dodatkowymi zastrzeżeniami.

Do odsetek należnych za opóźnienie w zapłacie ww. należności należało stosować przepis art. 8 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (w obecnym brzmieniu), zgodnie z którym w transakcjach handlowych, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny, wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki:

- 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie;
- 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

Zwrócić należy uwagę na to, że na okoliczność daty doręczenia faktur powód wniósł o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia dokumentacji księgowej poprzednika prawnego. Z dokumentacji tej wynikają daty księgowania poszczególnych faktur w terminach wskazanych przez powoda. W toku procesu pozwany podniósł, że faktury te zostały uznane przez niego w chwili zapłaty. Niemniej jednak okoliczność uznania faktur nie ma znaczenia, bowiem ustawodawca uzależnia termin zapłaty od daty ich przedstawienia dłużnikowi. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że faktury te zostały przedstawione mu w innej dacie.

Pozwany dokonał zapłaty powyższych należności w dniu 19 lipca 2018 roku, to niewątpliwie uczynił to po upływie terminu, a to uzasadniało roszczenie powoda o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych.

Zasadnym było więc naliczenie przez powoda odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od każdej z kwot objętych pojedynczą fakturą od dnia następnego po terminie płatności. Powód skapitalizował te odsetki wg stanu na dzień wniesienia pozwu na kwotę 125,61 złotych (k. 3).

Powód miał prawo również od skapitalizowanych odsetek w kwocie 125,61 złotych domagać się dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych w oparciu o przepis art. 482 k.c. (którego zastosowania przepisy analizowanej ustawy nie wyłączają), w myśl którego od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Ponieważ przepis ten nie wskazuje rodzaju odsetek od zaległych odsetek i ma zastosowanie do każdego rodzaju odsetek, niezależnie od ich rodzaju i źródła powstania, natomiast na gruncie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych znajdują zastosowanie wyłącznie odsetki rodzajowo w niej określone – tj. od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych, sąd przyjął, że tego rodzaju właśnie odsetki należą się powodowi od kwoty 125,61 złotych. Wprawdzie pozew wniesiono w dniu 12 kwietnia 2017 roku, jednakże jednocześnie na ten dzień powód dokonał kapitalizacji ww. odsetek, dlatego też zasadne było zasądzenie od nich dalszych odsetek od dnia następnego, tj. 13 kwietnia 2018 roku, zgodnie z żądaniem powoda.

Słuszne było także roszczenie powoda z tytułu rekompensaty za koszty odzyskania należności, albowiem zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 cyt. wyżej ustawy wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 8 ust. 1 tej ustawy, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Rekompensata ta przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazywania poniesienia tychże kosztów

i staje się wymagalna już w chwilę popadnięcia przez dłużnika w opóźnienie. Bezspornie należność ta wynosiła 162 złotych i również podlegała zasądzeniu na rzecz powoda.

Mając powyższe na uwadze sąd zasądził w punkcie I wyroku od pozwanego na rzecz powoda kwotę 287,61 złotych oraz odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 11.090,85 złotych – od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia 19 lipca 2018 roku i od kwoty 125,61 złotych od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo co do odsetek nie zasługiwało na uwzględnienie, o czym sąd orzekł w pkt II.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wprawdzie pozwany przegrał proces w całości, jednakże sąd doszedł do przekonania, iż obciążenie go wszystkimi poniesionymi przez powoda kosztami procesu sprzeciwiałoby się zasadom słuszności. Sąd uznał, że nie można powodowi odmówić prawa do żądania zwrotu opłaty od pozwu – 569 złotych, oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego – 17 złotych, albowiem strona pozwana regulując już po wniesieniu pozwu do sądu należność (i to nie całą) nim objętą dała powód do jego wytoczenia. Obiektywnie trudna sytuacja finansowa poprzednika prawnego pozwanego, ostatecznie skutkująca jego połączeniem z pozwanym i utratą bytu prawnego, nie mogła skutkować pozbawieniem powoda, dla którego jedyną drogą do uzyskania przysługujących mu należności była droga sądowa, prawa do domagania się zwrotu tych kosztów, których poniesienie nieodzownie z nią było związane. Sąd nie mógł jednak tracić z pola widzenia tego, co w istocie w sprawie pozostawało bezsporne, że powód dokonał swoistego rozdrobnienia roszczeń, które kierował wobec poprzednika prawnego pozwanego (które nie ograniczały się tylko do roszczeń ujętych w wezwaniu do zapłaty dołączonym do pozwu), grupując je w kwoty w niewielkim stopniu przewyższające 10.000 złotych, co dawało podstawy do ustalenia wynagrodzenia jego pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego w stawce wynoszącej 3.600 złotych (zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych), powodując tym samym zwielokrotnienie kosztów dochodzenia należności. Uwzględnić należało także, że sprawa niniejsza nie należała do skomplikowanych pod względem prawnym czy faktycznym, zaś zaangażowanie pełnomocnika powoda nie było nadmierne - pozew sformułowano lakonicznie (analogicznej treści pozwu ten sam pełnomocnik składał w szeregu innych spraw), pisma procesowe powoda nie należały do nader rozbudowanych, przy czym asumpt do udzielenia przez powoda wyjaśnień co do okoliczności sprawy dawał Sąd, kierujący do pełnomocnika powoda zobowiązania. Pełnomocnik powoda nie brał przy tym udziału w żadnej z rozpraw. Uwzględniając powyższe sąd uznał, że wynagrodzenie pełnomocnika powoda winno zamykać się kwotą 1/3 stawki minimalnej, tj. 1.200 złotych i taką też kwotę doliczył do kosztów podlegających zwrotowi przez pozwanego.